

Ob. Krak. H. 2.
15024 T

Sejm czteroletni Tom I

Mowy, ustawy i pisma z r. 1788-1789.
R. 1788.

- 1.) Ankwicz Józef 1. 27/X 1788.
- 2.) Branicki Ksawery 2. 23/X 1788.
- 3.) Brzostowski Michał 3. 27/X 1788.
- 4.) Browski Hieronim 4. 19/VIII 1788.
- 5.) Chomiński Franciszek 5. s. d. 1788.
- 6.) Czacki Michał 6. 23/III 1788. 7. 15/XI 1788.
- 7.) Czartoryski Adam 8. s. d. 1788.
- 8.) Górski Stan. August 9. - 24/X 1788.
- 9.) Krasiński Jan 10. - 22/X 1788. 11. 4/XI 1788. 12. s. d. 1788.
- 10.) Kublicki 13. - 15/XI 1788. 14. s. d. 1788.
- 11.) List przytomnego na sejmie arbitra 15. 4/XI 1788.
- 12.) Odezwa wolnego obywatela 16. s. d. [1788]
- 13.) Poniatowski Michał prym. 17. - 27/X 1788.
- 14.) Potocki Franciszek Piotr 18. 17/X 1788.
- 15.) Potocki Stanisław 19. - 27/X 1788.; 20. 5/XI 88.; 21. 24/XI 88.
- 16.) Projekt. podatk. dla powiększenia wst krajowych 22. s. d. 88
- 17.) " do konstytucji (m. Kalisz) 23. s. d. [1788]
- 18.) Prośba Księstwa Kazimierskiego do króla i Stanów. 24. s. d. [1788]
- 19.) " szlachty we wsiach Turznej i Horszcy 25. s. d. [1788]
- 20.) Raczyński Kazimierz 26. 24/X 1788.
- 21.) Radziejewski Michał 27. 3/XI 88
- 22.) Reprezentacja do J. K. Mei przez Marszałka konf. 28. 4/XI 88
- 23.) Sapieha Kazimierz 29. 8/X 88
- 24.) Sokolowski Serafin 30. 27/X 88.
- 25.) Stanisław August 31. a) 7/X 88. b) 6/XI c) 6/XI odroc. wyd.
- 26.) Starostwa i królewszczyzny [ustawa] 32. s. d. [1788.]

- 27.) Stroynowski Walerjan 33. 14/XI 88. 34. 25/X. 88
 28.) Suchodolski Wojciech 35. 7/X 88. 36. 11/XII. 88 67. 16/II 89
45. 3/II 88 68. 10/III. 89. 69. 4/VIII 89
 29.) Suchorzewski Jan 37. 8/X 88.
 30.) Szembek Krystof bp. 38. 27/X. 1788.; 39. 13/XII 88.; 40. 15/XI. 88
 31.) Zabiello Symon 41. 3/XI. 88.; 42. 24/X 88
 32.) Zaleski 43. § 1. d. [1788]
 33.) Zatuski Teofil hr. 44. 27/X 88.; 46. 19/XII 88
 Rok. 1789

- 34.) Butrymowicz Mateusz: Reforma żydów 47. 1. d.
 35.) Chomiński Maksimierz: Wyturzenie praw żydów w Warszawie. 48.
 36.) Czetwertyński Janusz 49. 24/III.
 37.) Krasieński Adam bp. 50. 28/VIII.
 38.) Lustracya dymów iwołanie ludności 51. 20/VI.
 39.) Ożarowski Piotr 52. 30/I.; 53. 15/I.
 40.) Pomiński Adam: [Poroz przed sąz od sejm.] 54. 26/VIII. №. 55. 29/III.
 41.) Prawa względem ofiary na powiekrzenie sił kraj 56. 4/II.
 42.) Prośby m. Krakowa 57. 58. 59. 60. 61. 62.
 43.) ~~Uwaga~~ Sposób dawania rekrutów w Choronie i d. X. Lit. 63. 4/XII.
 44.) Suplika gromady Starostwa Młodzieżyńskiego 70. 8/X.
 45.) Turski Wojciech 71. 29/VIII.
 46.) Uwagi nad prośbą żydów do Stanów 72.
 47.) " [w sprawie odwołania stanu wojsk. od przywilejów obywatelstwa w Polce] 73. 1. d. 1789.
 48.) Wielogłowski Józef 74. 12/I.

L I S T

PRZYTOMNEGO NA SEYMIE ARBITRA,

D O

POZOSTAŁYCH W DOMACH OBYWATELOW,

z Warszawy Dnia 4. Listopada Roku 1788.

P I S A N Y.

Kochani Ziomkowie Bracia Moi!

W SPOKOJNYCH domach waszych zatrudnieni staraniem około rolnictwa i domowych rządów, rozumiem, iż nie jesteście obojętni na to, co wasi Posłowie na ten Sejm tak ważny, i oprzyrzłym losie Ojczyzny dla was i potomków waszych decydujący, wybrani postanowią; troskliwość waszą, może po części uspokoić peryodyczna tygodniowa wiadomość, którą wam Gazeciarze, często obcy i od prawdy dalekim natchnięci duchem przesyłają, a tak, często z małą czastką prawdy polykając fałsz, jako dla wolnych niewłaściwy pokarm, albo truciecie posrachem świętą spokoynosc domow waszych, albo chwieiecie się w niepewności, albo też omamieni pozorem, płacacie tam gdzieby może płakać potrzebą. Ja wasz Brat, i oczny świadek wszystkiego, co się dzieie na Seymie, przenoszę wam pewną wiadomość, w jakim stanie rzeczy były, i w jakim są teraz, iacy ludzie, iakie zdania, iakie układy, iakie wybiegi, i iaki dotąd koniec, o przyszłości; wroźcie sami, a w przypadkach, iakiebyście przewidzieć mogli na Ojczyznę, poradźcie się serc waszych, a te wam podadzą sposoby, tak, iak ie podawały przodkom waszym, ktorzy pielęgnując dobrze tę wipólną Matkę, z rąk do rąk następcom nie skazoną podawali.

Węzeł Konfederacyi trzech Stanow, pod hasłem Wiary, Wolności, i całości tego wszystkiego, co Ojczyzna i Obywatele za zaszczyt i pomyślność mają, iest pierwsze dzieło Seymu terażnieyszego, a otym zapewnie iuż dawno wiecie.

Pierwza zaś ezynność Seymu Konfederackiego była ta, ażeby Woysko Rzepltey Oboygga Narodow w osobach Generalow i innych osob rząd w Pulkach i Regimentach mających, przysięgę na wierność Skonfederowaney Rzepltey Stanom wykonały; a to dla tego: ażeby to Woysko, od Stanow Skonfederowanych dependując, nie mogło mimo ich wiadomość, za czyimś prywatnym rozkazem, zaczepki iakiey na pograniczu Tureckim uczynić, a przez to Rzeplitą na niebezpieczeństwo złamania Traktatu Karłowieckiego, i ztąd idącą Woynę, narazić. Odpowiedziano na to: żeby zamiast osob Generalow, Kommendantow i Szeffow, Departament Woyskowy, przysięgł; tu była pierwza Seymujących proba, a lubo tamci, żądając przysięgi od osob woyskiem kommanderujących, przywodzili dowody złego sprawowania się Departamentu, iuż to w pobłażającym karaniu przestę-

A

pnego, i na obywatelów miotającego się żołnierza, już to w złym jego użyciu, na załonienie Moskwy przeciwko Turkom, już to w danym pozwoleniu Kommandzie Austriackiej uśypania baterji na gruncie Rzepltey przeciwko Chocimiowi, a nadto ielzce, przenosząc myśl w niezbyt odległe lata, przypominano tegoż Departamentu gwałt na osobie Xięcia Sołtyka Biskupa Krakowskiego dopełnionej, i inne przemocy, których i Seymowa i Sądowa Trybunałka Izba doznawała: mimo to wszystko, znalazł Departament swoich obrońców, a *per turnum* przysięgę, nie dla Woyska, ale dla Departamentu nie posiadającego usności publiczney, udecydowano.

W tym stanie rzeczy, dzień 20. Października naypierwsza o pomnożeniu Woyska materyą zatrudniony, przyniósł przykładną iednomyślność i zgodę na sto tysięcy żołnierza. Nastąpiła powszechna radość, która Królowi, Stanom Rzepltey, i nam przytomnym obfite łzy z oczu wycisnęła, wszystko zdało się wróżyć dalszą w Seymowaniu iednomyślność, lecz wktótce się okazało, iż lubo wszyscy spólną radością przeniknieni byli, cele iednak odmienne przyzły tego znacznego woyska korzyści w następnym wydały się zapytaniu.

Cieszył się Narod, że mu dla obrony swobod, i wolności obywatelkiej, żołnierz się pomnaża, cieszyli się drudzy że im do doycia prywatnych zamysłów sprężyn więcej przybywa, tu gdy się odezwał głos zapytujący — *Kto tym tak licznyw Woyskiem władać będzie?* Zamiast owej pierwszej zgody, dały się słyzeć dwa przeciwne głosy: — *Ta, i My*, rzekł Narod: *Niech będzie Kommissya Woyskowa z Osob Cywilnych złożona, mająca na czele Hetmana, nie wielowładnego, ale tylko przydującego* — Rzekli tamci: *Niech będzie Departament pod Radą Nieustającą i Jirótem*. — Tu, kochani Ziomkowie i Obywatele moi, padł strach na serca wszystkich widząc zawieszoną w Senacie szalę, na której wolność z niewolą ważyć się poczęła, stanęły na umyśle owe pierwsze boiaźni wrażenia, do której absolutna Rada z Departamentem władzą tyle razy tak słuszną dała przyczynę. Rząd i Woysko w ręku iednym złożyć, o iakież to wygodne pieluchy na wychowanie w nich obarczający Narod niewoli i absolutyzmu, już potym, ani o bezprawie Rady i Departamentu strofować, ani rzeczy odmienić, ani o wolności pomyśleć, żadney nie byłoby nadziei. —

Moc tłómaczenia Praw, zwoływania Seymów, przy Królu i Radzie, moc woyskowa w Departamencie, więc wszystko w iednym ręku, i ktoż pomyśleć może, aby Rada przestępna złym użyciem woyska, chciała na ukaranie siebie samej Seym sprowadzać? ... Tyfiączne w minutnych umysłach naszych, i cnotliwych Posłów naszych toczyły się boiaźni, aż nakoniec, przyszedł dzień trzeci Listopada, który między Kommissją i Departamentem rząd Woyska zadecydować, i wolność lub niewolę dla nas wszystkich ustanowić, był przeznaczony. — Cnotliwi Posłowie śmiało przy cnotcie stając, walczyli mężnie przeciwko tym, których osobistość, zbocznie od prawej drogi uniosła, od godziny dwónastej południowej, aż do godziny czwartej z północy trwała ta, los nasz i prawników naszych decydująca Sessya, już tam nie oszczędzając nic, coby na okazanie prawdy służyć mogło, nie zamilczano grzechów, które we wnętrzościach Oyczyzny zagnieździły się na zgubę onej, tu już dodał BOG mocy cnotliwym, a przenosząc ku prawdzie niektóre serca, gdzie refzta nie domorzoney poczciwości ielzce przemieszkiwała — Kommissya Woyskowa siedmnaściami kreskami wygrała, Narod woysko postrzegł w ręku swoim, i wolność ożyła. — Cośmy uczuli w tym



szczęśliwym zdarzeniu opisywać, ani można, ani trzeba, gdyż wy toż samo w sercach waszych poczuiecie, lecz, ażebyście wiedzieli, komu i czyiey cności ten tryumf winna jest wolność nasza i wasza, podaję wam do wiadomości przez ten niżej tu położony Regestr Senatu, Ministeryi, i Stanu Rycerskiego.

Poznawaycie w nim waszą Bracią, waszych Posłów, i osądźcie, kto wasz wybor usprawiedliwił, a kto waszą ufność zawiodł. Cieszcie się iedni, z cnotliwych krewnych, sąsiadów, przyjaciół waszych, zapłaczcie drudzy, nad hańbą i fromotą przewrotnych, a przeto od was odrodnych Ziomków. A ostrożnieysi nadal, nauczcie się, komu losy wasze, i Ojczyzny powierzać macie.

SENAT LITEWSKI.

Za Kommissyą.

J. O. Xże Radziwiłł, Wileński.
J. W. Nieściółowski Wwoda Nowogrodzki

Za Departamentem.

J. O. Xże Maffalski, Biskup Wileński.
J. O. Xże Giedroyć, Biskup Zmudzki.
J. W. Kossakowski, Biskup Inflantski.
J. W. Gielgud Starosta Zmudzki
J. W. Kossakowski, Wwda Witebski
J. W. Chomiński, Wda Mściłowski
J. W. Chmara, Wda Miński
J. W. Tyfzkiewicz Kasztelan Zmudzki
J. W. Sielicki, Kasztelan Połocki
J. W. Felkerfamb, Kasztelan Witebski
J. W. Szczyt, Kasztelan Brzeski Litt.
J. W. Chrapowicki, Kasztelan Miński
J. W. Zabiello, Kasztelan Miński
J. W. Mier, Kasztelan Inflantski

MINISTERIUM LITEWSKIE.

Za Kommissyą.

J. O. Xże Sapieha, Kanclerz Litt.
J. W. Ogiński, Hetman W. Litt.
J. W. Tyfzkiewicz, Hetman Pol. Litt.
J. W. Potocki, Marszałek Nadw. Litt.

Za Departamentem.

J. W. Chreptowicz Podkanclerzy Litt.
J. W. Gurowski, Marszałek W. Litt.
J. O. Xże Poniatowski, Podskar. W. L.
J. W. Dziekoński Podskarbi Nad. Litt.

POSŁOWIE.

Za Kommissyą.

J. W. Romanowicz) Wilno
J. W. Czyż)
J. W. Kocioł) Ofzmiana
J. W. Koziell)
J. W. Morykoni) Wilkomirz
J. W. Kościakowski)
J. W. Wawrzecki) Braclaw
J. W. Mirski)

Za Departamentem.

J. W. Kamieński) Lida
J. W. Narbutt)
J. W. Wolmer) Grodno
J. W. Eyfymont)
J. W. Wereszczyński) Upita
J. W. Zabiello)
J. W. Plater) Zmudź
A ij



Transport.

Transport.

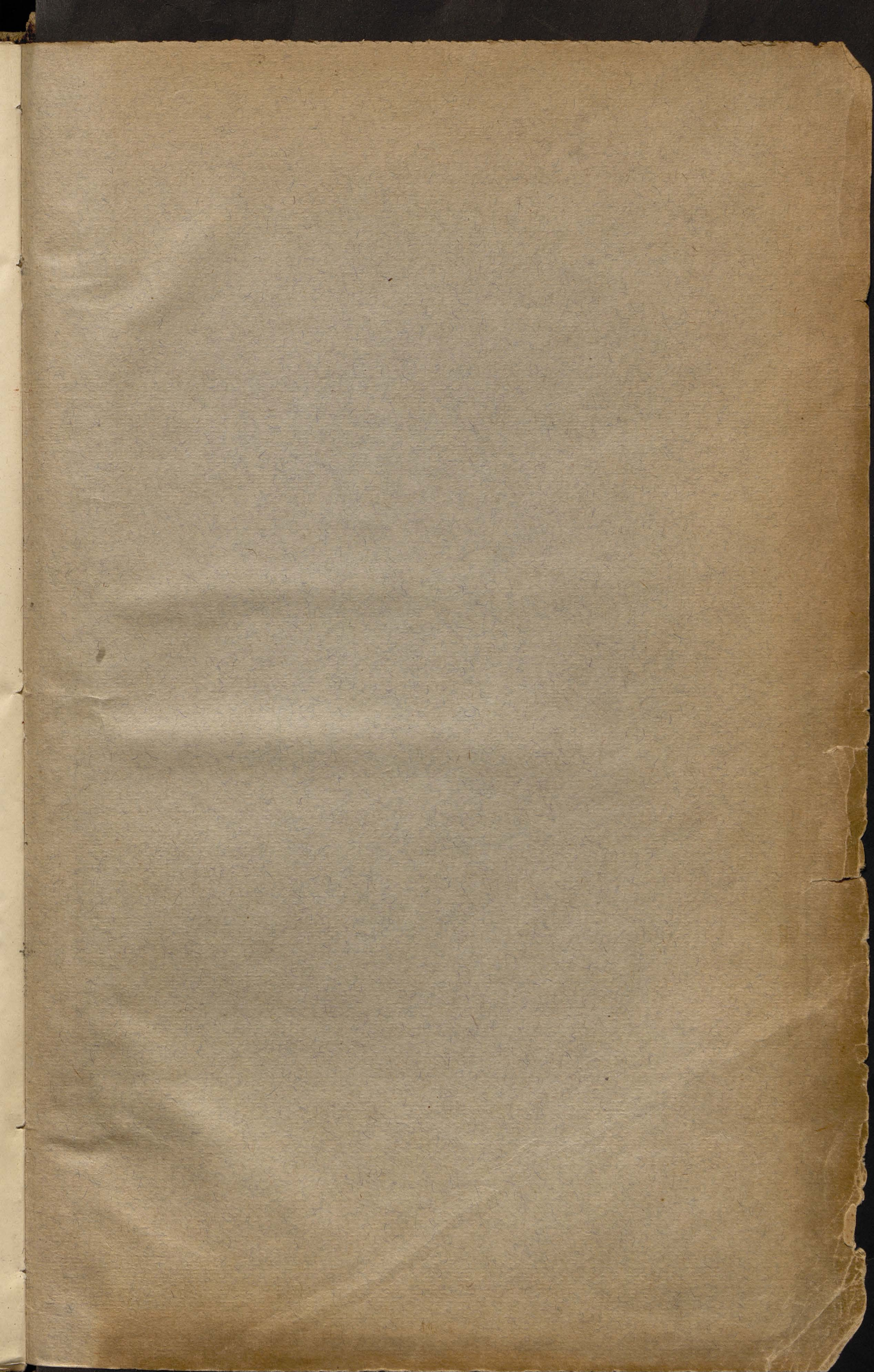
Za Kommissyą.

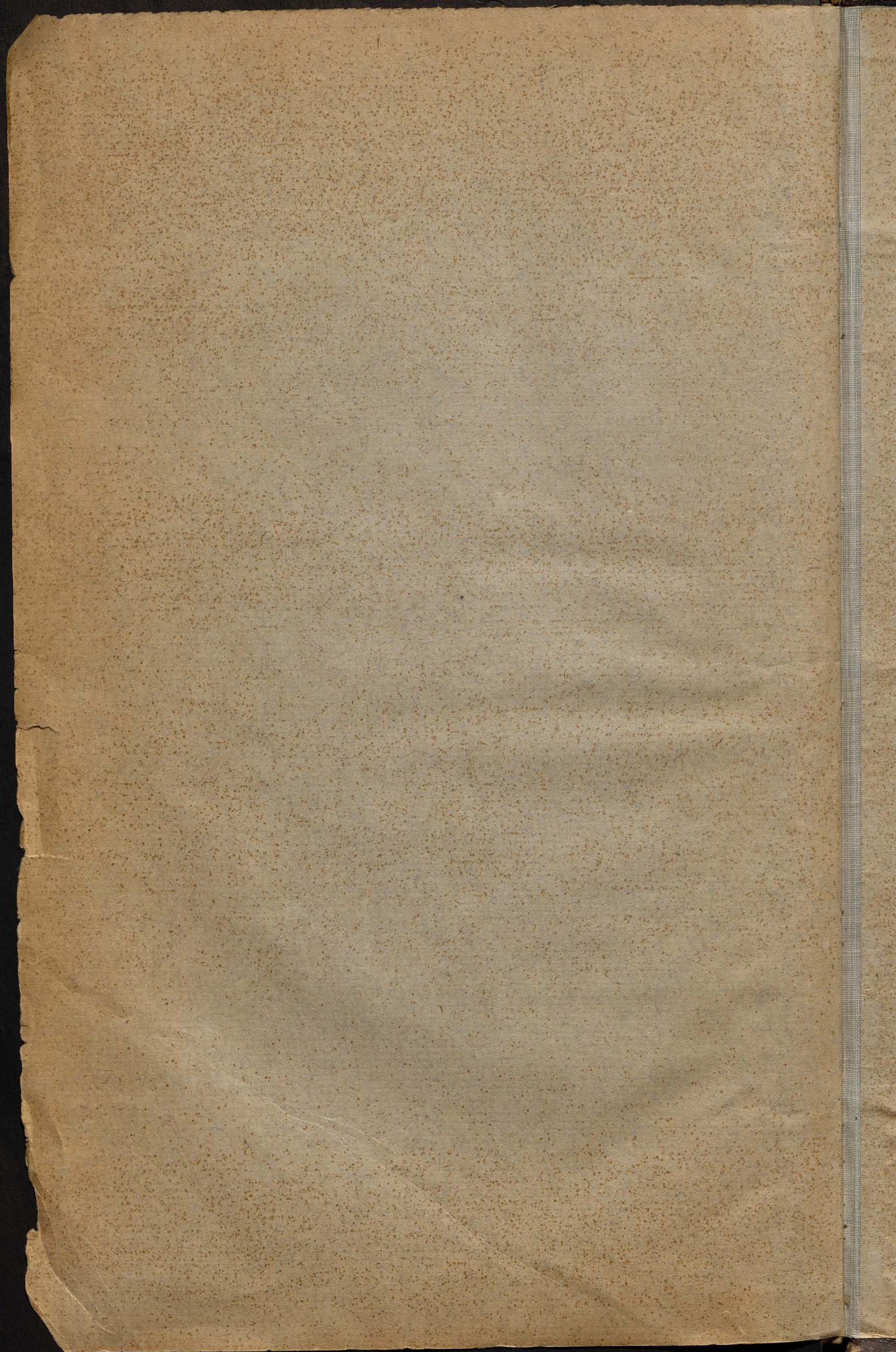
Za Departamentem.

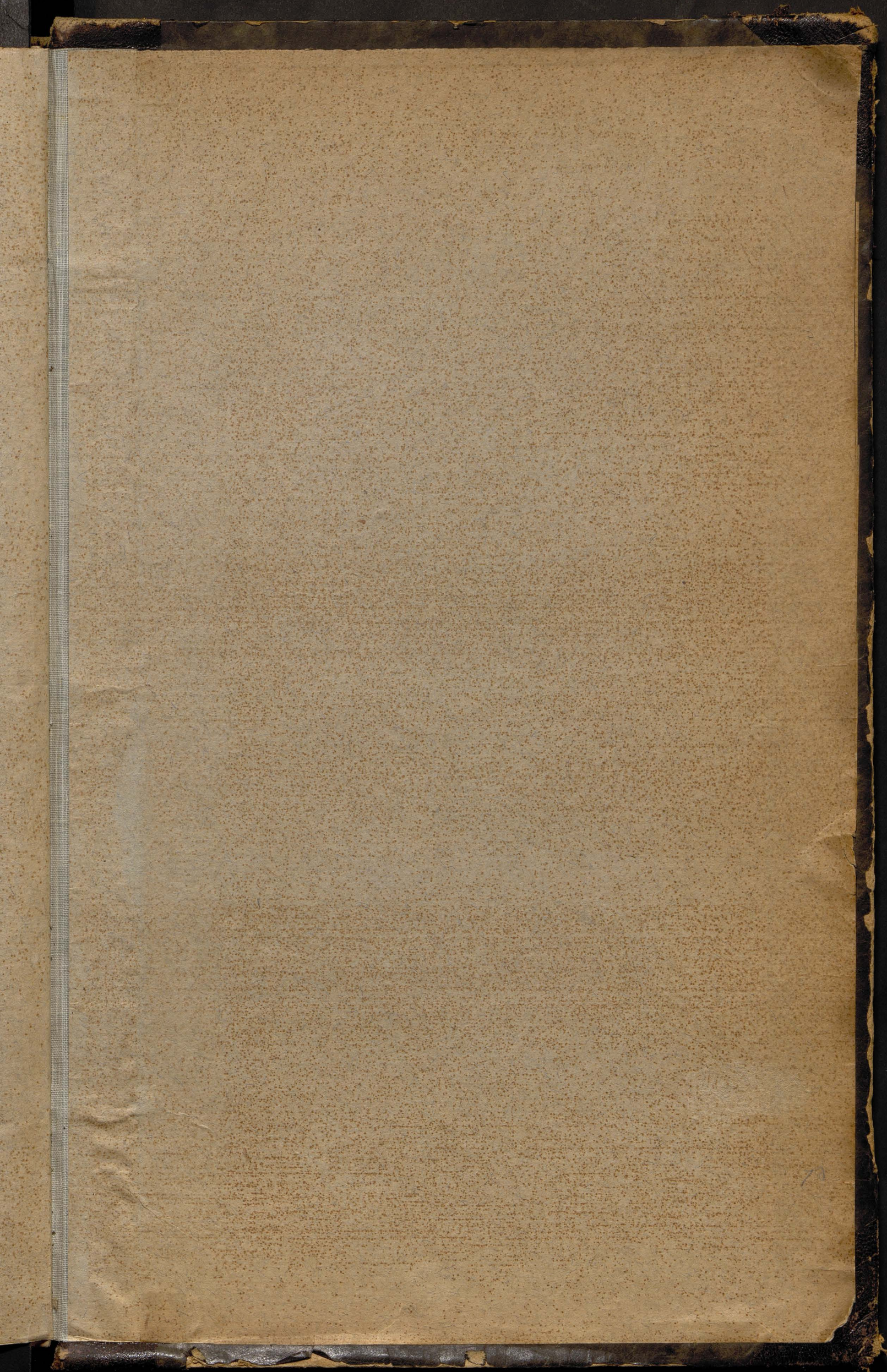
J. W. Brzoftowski)	Trocki	J. W. Eydziatowicz)	Smoleńsk
J. W. Zaleski)		J. W. Suchodolski)	
J. W. Karp)	Upita	J. W. Chrapowicki		
J. W. Giełgud			J. W. Sielski		Starodub
J. W. Tyfzkiewicz)		J. W. Bulharyn		Połock
I. W. Gorski)	Zmudź	J. W. Jozefowicz		Wołkow:
J. W. Przeciszewski)		J. W. Szyrma		Orfza
J. W. Radziszewski		Starodub	J. W. Pawlikowski		Pińsk
J. W. Sulistrowski		z Połoc:	J. W. Jeleński		Mińsk
J. W. Bernowicz)		J. W. Downarowicz		Mozyrz
J. W. Werefzczaka)	Nowogr:	J. W. Zabiello)	Rzeczy:
J. W. Sołtan)		J. W. Kosiakowski)	Kowno
J. W. Przecławski)	Słonim			
J. W. Grabowski		Wołkowysk			
J. W. Guttakowski		Orfza			
J. O. X. Sapieha)				
J. W. Matuszewicz)	Brześć Litt:			
J. W. Butrymowicz		Pińsk			
J. W. Wołodkowicz		Mińsk			
J. W. Ofkierka		Mozyrz			
J. W. Morawski		Rzeczyca			
J. W. Potocki)				
J. W. Borch)				
J. W. Zabiello)	Infanty			
J. W. Niemcewicz)				
J. W. Weyssenhow)				
J. W. Kublicki)				

Summa za Kommissyą kresek 41. za Departamentem 37. a ponieważ niektórzy w sekretnych wotach poprawując zdanie swoje przeszli na stronę Kommissyi; więc, że o nich wiedzieć nie można, jeśli sami chcą, niech się podadzą do którejkolwiek Kancellaryi Litewskiej, a lubo ich za to kilka osób nienawidzić będą, ale powfzechność cała uwielbi, ekuzując ich z tey uwagi, że nie każdy być może, razem, i cnotliwym, i śmiałym.—











SE JMI

ET PROPHETIA

MOWY ESTAW

I. PSMA

1788-89